

Anna Dudek, Andrzej Kowalczyk

TURYSTYKA NA OBSZARACH CHRONIONYCH – SZANSE I ZAGROŻENIA

Wprowadzenie

W czerwcu 1992 r. w Rio de Janeiro (Brazylia) miała miejsce Konferencja Narodów Zjednoczonych na Temat Środowiska i Rozwoju (UNCED) – tzw. Szczyt Ziemi (ang. *The Earth Summit*) – na którym przedstawiciele 179 państw przyjęli tzw. globalny program działań, zwany inaczej Agendą 21. Głównym przesłaniem wynikającym z Agendy 21 jest ochrona zasobów przyrodniczych Ziemi, a wśród licznych działań mających na celu ich ochronę szczególne miejsce zajmuje zapobieganie wylesianiu.

Podczas konferencji w Rio de Janeiro ustalono, że jedną z form aktywności człowieka, która może sprzyjać ograniczeniu niszczenia środowiska przyrodniczego (zwłaszcza lasów) jest turystyka.

Zgodnie z zaleceniami zawartymi w Agendzie 21, w trakcie podejmowania działań wynikających z przyjęcia koncepcji rozwoju zrównoważonego (ang. *sustainable development*) kluczową rolę powinny odgrywać władze lokalne. Są one odpowiedzialne nie tylko za miejscową infrastrukturę, planowanie przestrzenne i lokalną politykę ekologiczną, ale również – jako szczebel władzy publicznej najbliższy ludziom – odgrywają ważną rolę w kształtowaniu u społeczeństwa postaw przychylnych założeniom rozwoju zrównoważonego (Keating 1994, 47).

Zdaniem autorów Agendy 21 innym ważnym zagadnieniem stojącym przed ludzkością jest propagowanie zrównoważonego rolnictwa i zgodnego z nim modelu rozwoju terenów wiejskich. Należy pamiętać, że obecnie przyjmuje się, iż rozwój społeczno-gospodarczy wsi powinien być nie tylko związany z prowadzeniem gospodarki rolnej, ale również rozwijaniem drobnej wytwórczości, przemysłu lekkiego oraz turystyki (Keating 1994, 25).

Określenie „turystyka zrównoważona” nawiązuje do pojęcia „rozwój zrównoważony”¹, które zostało wprowadzone do języka nauki i polityki w 1987 r. w opracowanym pod kierunkiem Gro Brundtland raporcie ONZ zwanym *Brundtland Report of the World Commission on Environment and Development*. Pod względem treści termin ten jest bliski określeniu „turystyka alternatywna” (ang. *alternative*

¹ Inaczej „rozwój trwały” lub „rozwój samopodtrzymujący się”.

tourism), które zostało w tym samym czasie spopularyzowane dzięki pracy J. Krippendorfa (1987).

Zakres zwrotu „turystyka zrównoważona” najpełniej oddaje definicja przyjęta w kwietniu 1995 r. przez *World Conference on Sustainable Tourism* w tzw. Karcie Turystyki Zrównoważonej (ang. *Charter for Sustainable Tourism*), której artykuł 1 zakłada, że rozwój pod wpływem turystyki powinien nawiązywać do zasady rozwoju zrównoważonego, co oznacza, że musi uwzględniać trwałość funkcjonowania przyrody, musi nawiązywać do danej gospodarki oraz musi pod względem etycznym i społecznym być dostosowanym do norm obowiązujących w danej społeczności. Aby powyższe warunki mogły być spełnione konieczne są wzajemne poszanowanie i szeroka współpraca wszystkich stron związanych z turystyką, co oznacza, że dla procesu rozwoju zrównoważonego ważne jest wypracowanie mechanizmu współpracy władz i instytucji na szczeblach: lokalnym, regionalnym, narodowym i międzynarodowym (Gormsen 1997, 52).

Trzymanie się podanych wyżej zasad jest zgodne z szeroką definicją turystyki zrównoważonej, która może dotyczyć zarówno turystyki przyjaznej środowisku w rejonach wiejskich, jak i w miastach. Należy jednak wspomnieć, że niektórzy autorzy posługują się terminem „turystyka zrównoważona” w nieco węższym znaczeniu. Np. zdaniem J. Kamienieckiej (1995, 10-11) turystykę zrównoważoną można rozumieć jako turystykę rozwijającą się „zgodnie z predyspozycjami naturalnymi obszaru, zgodnie z zasadami ekorozwoju”².

1. Formy turystyki na obszarach chronionych

1.1. Turystyka przyrodnicza

Obok stosowanych w literaturze przedmiotu – pokrewnych do „turystyki zrównoważonej” – określeń „turystyka zielona” (ang. *green tourism*), „turystyka miękka” (ang. *soft tourism*) itp., szczególnie często używane są terminy „ekoturystyka” (ang. *ecotourism*), jak również lub „turystyka ekologiczna” (ang. *ecological tourism*), która jest często rozumiana jako forma aktywności mająca na celu jednocześnie wypoczynek i poszerzenie wiedzy, przy czym aktywność ta jest podejmowana w małych grupach, które przez cały czas kierują się zasadą maksymalnego ograniczania ingerencji w środowisko (ekosystem), jak również które pozostają pod kontrolą instytucji odpowiedzialnych za ochronę środowiska (*Ecotourism* 1996). W literaturze polskiej definicją i zakresem „turystyki ekologicznej” zajmowała się A. Krzymowska-Kostrowicka, według której rozumie się przez nią „...celową podróż do obszarów przyrodniczo cennych w celach poznawczych, inspirujących i samorealizacyjnych, nie naruszającą integralności i bogactwa oraz bioróżnorodno-

² J. Kamieniecka (1995, 11, przypis 3) podaje, że ekorozwój polega na: „(1) poszukiwaniu równowagi pomiędzy zaspokojeniem materialnych potrzeb obecnego pokolenia z potrzebami przeszłych pokoleń (sprawiedliwość międzypokoleniowa), (2) ochronie (odtworzeniu) trwałości funkcjonowania przyrody (procesy ekologiczne i różnorodność biologiczna) oraz na (3) rozszerzaniu udziału społeczeństwa w procesie podejmowania decyzji, wpływających zarówno bezpośrednio jak i pośrednio na środowisko”.

ści odwiedzanych geosystemów (krajobrazów)...” (Krzymowska-Kostrowicka 1995, 26).

Często spotykanym określeniem jest również termin „turystyka przyrodnicza” (ang. *nature tourism*, czasami *wildlife tourism*). Wśród autorów zajmujących się turystyką przyrodniczą należy wspomnieć o D.A. Fennellu (2000, 43), który traktując ją jako jedną z form turystyki zrównoważonej, uważa, że:

- jest zorientowana na recepcję walorów przyrodniczych,
- wiąże się ze zdobywaniem nowych doświadczeń i wiedzy na temat przyrody,
- polega na minimalizowaniu negatywnego oddziaływania na środowisko,
- nie ma charakteru komercyjnego,
- ma ograniczony zasięg w sensie przestrzennym, społecznym i ekonomicznym.

Zdaniem cytowanego autora *nature tourism* występuje głównie na terenach cennych pod względem przyrodniczym i powinna służyć zachowaniu i ochronie przyrody.

Tab. 1. Główne cechy turystyki przyrodniczej

Tab. 1. Main characteristics of nature tourism

Cechy	Laarman, Durst (1987)	Halbertsma (1988)
Zainteresowanie przyrodą	Tak	
Poszerzanie wiedzy	Tak	Tak
Przeżycie przygód	Tak	
Udział w ochronie		Tak
Odwiedzanie obszarów chronionych		Tak
Zapewnienie miejscowej ludności korzyści w przyszłości		Tak

Zródło: opracowano na podstawie D.A. Fennella (2000)

Source: developed on the basis D.A. Fennell (2000)

Z kolei w opinii H. Goodwina (1996, 287) *nature tourism* „...obejmuje wszystkie formy turystyki – turystykę masową, turystykę przygodową, turystykę nie mającą niekorzystnego wpływu na środowisko, ekoturystykę³ – którą są uprawiane ze względu na obecność walorów przyrodniczych w nienaruszonej lub tylko częściowo naruszonej postaci...”. Przedmiotem zainteresowania tak rozumianej turystyki przyrodniczej są poszczególne gatunki roślin i zwierząt, biocenozy, miejsca interesujące ze względu na krajobraz, jak również zbiorniki morskie i śródlądowe. Dbając o ochronę przyrody *nature tourism* powinna również w pośredni sposób zwiększać dochody miejscowej ludności i sprawiać, iż zaczyna ona podejmować działania w celu zapewnienia ochrony przyrodzie, traktując ją jako czynnik przynoszący wzrost dochodów (Goodwin 1996, 288).

³ Według D.A. Fennella (2000, 35) ekoturystyka (ang. *ecotourism*) jest formą *nature tourism* i dotyczy sytuacji, gdy turystyka tylko w nieznacznym stopniu oddziałuje na środowisko przyrodnicze oraz na podlegające ochronie gatunki roślin i zwierząt.

Na zakończenie warto zacytować definicję opracowaną przez władze stanu Teksas (USA) odpowiedzialne za ochronę przyrody, według których *nature tourism* jest rozumiana jako forma turystyki polegająca na „...sporadycznym odwiedzaniu przez turystów obszarów chronionych ze względu na walory przyrodnicze, społeczne i kulturowe...”, przy czym ta forma turystyki „...staje się dla miejscowej ludności źródłem korzyści ekonomicznych” (*Nature tourism in the Lone Star State* 1996, 2).

Chociaż na podstawie przytoczonych definicji można wyciągnąć wniosek, że termin „turystyka przyrodnicza” jest podobnie rozumiany przez większość autorów, to jednak w niektórych definicjach można znaleźć fragmenty pokazujące, iż ma ona dosyć ściśle związki z innymi formami turystyki – zwłaszcza z turystyką kulturową (w tym z turystyką edukacyjną – *vide* tabela 1) oraz z turystyką przygodową (ang. *adventure tourism*).

W literaturze polskiej na określenie turystyki przyrodniczej przejęło się używać terminu „ekoturystyka”. Wspomniana J. Kamieniecka definiuje ekoturystykę jako „uprawianie wybranych form turystyki związanej ściśle z wykorzystywaniem wybranego szczególnego elementu z przyrodniczych zasobów czy walorów turystycznych” (Kamieniecka 1995, 11), jak również jako „podróżowanie do terenów w określonym celu studiowania, podziwiania i czerpania zadowolenia z piękna krajobrazów, obserwacji dzikich zwierząt i roślin, jak również poznawania miejscowych obyczajów i kultury” (Kamieniecka 1995, 20)⁴.

Niektórzy autorzy używają zwrotu *nature tourism* w znaczeniu zbliżonym do podanej wyżej definicji ekoturystyki. Jednak po dokładniejszym przestudiowaniu literatury przedmiotu okazuje się, że *nature tourism* oznacza niekiedy zarówno turystykę masową jak i przygodową, obejmując m.in. polowania, wędkarstwo i ekoturystykę, jak również formy turystyki polegające na wykorzystywaniu zasobów przyrody wyłącznie w celach wypoczynkowych, a nawet rozrywkowych. Według raportu organizacji *Ecotourism Society* 40-60% turystów na świecie to turyści uprawiający ten typ turystyki, a od 20 do 40% z nich to tzw. *wildlife-related tourists*⁵, czyli turyści zainteresowani „dziką przyrodą”. Autorzy wspomnianego raportu definiują ich jako uczestników ruchu turystycznego odwiedzających dane miejsce w celu obserwowania dzikich zwierząt. Natomiast *nature-tourists*, to turyści pragnący doświadczyć piękna przyrody w nieco szerszym kontekście. P. Reynolds i D. Braithwaite (2001) wprowadzają z kolei określenie *wildlife-based tourism*, które definiują jako typ turystyki leżący pomiędzy *nature-based tourism*, ekoturystyką, turystyką na obszarach wiejskich, turystyką związaną z korzystaniem z zasobów przyrodniczych oraz turystyką polegającą na interesowaniu się przez turystów życiem zwierzęta w ich naturalnym środowisku.

⁴ Cytowana już wielokrotnie J. Kamieniecka wprowadza też termin „turystyka proekologiczna” (Kamieniecka 1995, 11), która jest rozumiana jako turystyka „uznająca priorytet praw przyrody nad gospodarczą działalnością człowieka przy jednoczesnym dążeniu do pełnego wykorzystania zasobów przyrodniczych z ich naturalnymi predyspozycjami i bez zachwiania funkcji ekologicznych środowiska”.

⁵ The Ecotourism Society (1998).

S.R. Kellert (1985) wyróżnia kilka podstawowych powodów, które leżą u podstaw zainteresowania przez turystów światem zwierząt. Wymienia podejście: naturalistyczne, ekologiczne, humanistyczne, moralne, naukowe, estetyczne, utylitarne, dominujące i negatywne. Oczywiście ci sami ludzie w różnych warunkach mogą kierować się różnymi motywami. Aby obecność zwierząt mogła przyciągnąć odpowiednio dużą liczbę turystów muszą być spełnione następujące warunki: zwierzęta powinny być łatwo obserwowalne, powinny pozwalać ludziom na zbliżenie się do siebie, powinny być przewidywalne w zachowaniu, powinny być rzadko spotykane i w miarę możliwości być aktywne w ciągu dnia. Aczkolwiek ten ostatni warunek nie musi być koniecznie spełniony, gdyż pewne nocne gatunki obserwuje się przez noktowizory i nie jest to obecnie spostrzegane jako utrudnienie – przeciwnie stanowi dodatkową atrakcję. Siedliska, w których żyją zwierzęta powinny być natomiast raczej otwarte, aby mogły zapewnić turystom dobrą widoczność dużej ilości gatunków i osobników. Na terenach odwiedzanych przez turystów powinny znajdować się miejsca skupiające zwierzęta (np. wodopoje), a także kryjówki skąd turyści mogliby prowadzić obserwacje. Tereny te powinny również zapewniać turystom możliwość poruszania się transportem samochodowym lub łodziami (Reynolds, Braithwaite 2001).

Z kolei H. Goodwin (1996) uważa, że ekoturystyka to taki sposób wykorzystywania zasobów środowiska, który ma na nie najmniejszy wpływ i pozwala na przetrwanie gatunków i ekosystemów m.in. przez przynoszenie zysków lokalnej społeczności. Natomiast D. Fennell (2000) uważa, że osoba uprawiająca ekoturystykę powinna chcieć się dowiedzieć czegoś więcej o miejscu które odwiedza. Dla niektórych turystów wejście do Parc National des Volcans w Rwandzie znaczy po prostu tyle, że chcą oni zobaczyć goryla górskiego i traktują to jako ciekawostkę, tymczasem ekoturysta powinien swoją postawą wyrażać chęć zdobycia głębszej i pełniejszej wiedzy o tym gatunku i ekosystemie w którym żyje. G.N. Wallace i S.M. Pierce (1996) zwracają uwagę również na to, że osoby uprawiające ekoturystykę powinny spostrzegać zwiedzany obszar chroniony jako miejsce zamieszkania lokalnej społeczności. Uważają oni, że tylko wtedy można mówić o ekoturystyce gdy, w obsłudze ruchu turystycznego są włączeni mieszkańcy, gdy na poziomie lokalnym zapada część decyzji dotycząca rodzaju i rozmiarów turystyki, oraz gdy zapewnia im ona korzyści materialne i możliwości zatrudnienia. Tym samym stawiają oni praktycznie znak równości między ekoturystyką z turystyką zrównoważoną.

Badania przeprowadzone przez S.J. Page'a i R.K. Dowlinga (2002) wykazały, że osoby uprawiające ekoturystykę są z reguły starsze od przeciętnych turystów, mają wyższe wykształcenie oraz wyższe dochody, posiadają więcej wolnego czasu, traktują podróż jako istotny element ich życia i doskonale wiedzą czego można się spodziewać w czasie wyjazdów turystycznych. To również ktoś, kto przywiązuje dużą wagę i poświęca wiele czasu na wcześniejsze przygotowanie i odpowiednie zorganizowanie podróży (Page, Dowling 2002).

Wspomniany już D.A. Fennell (2000) uważa, że ekoturystyka ma służyć ochronie zasobów przed nadmierną eksploatacją przez człowieka (ang. *saving from us*), w odróżnieniu od innych typów *nature tourism*, które zmierzają raczej do ochrony

zasobów przyrodniczych dla ich późniejszego wykorzystania (*ang. saving for use*). Obszarami najbardziej typowymi dla uprawiania ekoturystyki są obszary chronione: parki narodowe, rezerwaty itd.

Większość autorów uważa, że w definicji ekoturystyki czynniki kulturowe grają drugorzędą rolę, chociaż oczywiście stanowią one ważną część doświadczeń osób uprawiających ekoturystykę. Jeżeli grają pierwszoplanową rolę, to wtedy tę formę turystyki nazywamy już turystyką kulturową (Wallace, Pierce 1996).

1.2. Turystyka kulturowa

Poza turystyką przyrodniczą, na wielu obszarach chronionych jest możliwe uprawianie turystyki kulturowej. W literaturze przedmiotu można znaleźć liczne przykłady (nie tylko z Europy, ale np. z Ameryki Łacińskiej, Azji Południowo-Wschodniej, Afryki Wschodniej) świadczące o tym, iż turyści odwiedzający obszary chronione (np. parki narodowe) bardzo często wykazują zainteresowanie życiem miejscowej ludności, kupują od niej pamiątki, zwiedzają występujące w pobliżu zabytki itp. (Lisocka-Jaegermann 2000, Lisocka-Jaegermann i in. 1998, *Malaysia national parks* 1995, Okeyoyin 2000, Skoczek 2000, *The Solomon Islands are ready...* 1997, van de Berghe 1995).

Podobnie jest i w Polsce. Nawet na terenach obejmujących Biebrzański Park Narodowy, który powstał przede wszystkim z myślą o zapewnieniu ochrony unikatowemu w skali Europy krajobrazowi bagiennemu z rzadko występującymi gdzie indziej zbiorowiskami roślinnymi i światem zwierzęcym, zasoby kulturowe również odgrywają istotną rolę, gdyż należy pamiętać, że wyjątkowość doliny Biebrzy pod względem przyrodniczym jest silnie związana z, mającymi miejsce w przeszłości, sposobami gospodarowania na tych terenach. Tym samym można postawić tezę, że w obecnie krajobraz doliny Biebrzy jest pochodzenia antropogenicznego, a więc w pewnym sensie stanowi zasób kulturowy.

Jak już wcześniej zasygnalizowano, istotnym problemem w rozwoju turystyki na obszarach chronionych są liczne ograniczenia w swobodnym poruszaniu się turystów na danym terenie. Ograniczenia te na ogół polegają nie tylko na całkowitym zakazie wstępu na wybrane tereny (rezerwaty), ale również na dążeniu do utrzymywania liczby turystów na niewielkim poziomie na całym obszarze parku narodowego.

Z tego też względu szczególna rola w rozwijaniu funkcji turystycznej na terenach chronionych przypada walorom kulturowym, które co prawda zazwyczaj nie występują w ścisłych granicach parków narodowych (najczęściej bardzo słabo zaludnionych) i rezerwatów przyrody, ale w ich sąsiedztwie, podobnie jak infrastruktura turystyczno-rekreacyjna.

Zadaniem walorów kulturowych i infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej zlokalizowanej na obszarach chronionych jest stworzenie warunków do zatrzymania części turystów przybywających do parku narodowego (lub rezerwatu) poza terenami o szczególnych wartościach przyrodniczych. Dotyczy to przede wszystkim uczestników masowego ruchu turystycznego, dla których poszczególne walory przyrodnicze parku nie są aż tak istotne.

Wykorzystanie walorów kulturowych w celu ograniczenia masowego ruchu turystycznego na obszarach objętych ochroną zostało zaproponowane m.in. w planie ochrony Biebrzańskiego Parku Narodowego. Oczywiście turyści szczególnie zainteresowani unikatową szatą roślinną czy światem zwierzęcym Bagien Biebrzańskich nadal będą starali się odwiedzać tereny o wybitnych walorach przyrodniczych, ale dla turystów mniej zainteresowanych przyrodą powinna zostać stworzona alternatywa w postaci możliwości odwiedzenia miejsc o dużej wartości kulturowej. W wymienionym planie ochrony uznano, że do głównych celów i zadań ochrony zasobów kulturowych na obszarze i w otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego należy:

- prowadzenie przez dyrekcję Biebrzańskiego Parku Narodowego ustawowych działań w zakresie ochrony zasobów kulturowych (dotyczy to zarówno ochrony pojedynczych zabytków, jak i ich zespołów),
- dbałość o utrzymanie istniejących walorów wynikających ze znacznego zróżnicowania kulturowego obszaru i otuliny Biebrzańskiego Parku Narodowego,
- dążenie do wykorzystania istniejących walorów kulturowych w szeroko rozumianej promocji turystycznej obszaru i otuliny Biebrzańskiego Parku Narodowego,
- prowadzenie działań (głównie edukacyjnych) w celu podtrzymywania i rozwijania wśród mieszkańców tożsamości i odrębności kulturowej, co pozwoli na traktowanie obszaru doliny Biebrzy jako atrakcyjnego regionu kulturowego.

O znaczeniu walorów kulturowych doliny Biebrzy dla ruchu turystycznego może świadczyć fakt, że co prawda pod koniec lat czterdziestych Biebrzański Park Narodowy odwiedzało rocznie około 16 000 turystów (według liczby sprzedawanych biletów na teren parku narodowego), ale jeszcze więcej osób zwiedzało położoną na terenie parku twierdzę w Osowcu. Zainteresowaniem turystów odwiedzających dolinę Biebrzy cieszą się również wsie, w których zachowało się tradycyjne budownictwo drewniane, miejsca wykopalisk archeologicznych (rejon Wizny), miejscowości zamieszkiwane przed II wojną światową przez ludność żydowską (Tykocin, Goniądz), jak również miasta o interesujących założeniach urbanistycznych (Lipsk, Sztabin).

Innym istotnym powodem, dla którego na obszarach chronionych powinna być rozwijana turystyka kulturowa, jest możliwość zwiększenia – dzięki obsłudze turystów – miejscowego rynku pracy. Poza świadczeniem usług hotelarskich i gastronomicznych (np. w formie agroturystyki), miejscowa ludność może znaleźć zatrudnienie przy wytwarzaniu pamiątek, w muzeach, galeriach itp., świadcząc usługi przewodnickie itd.

Turystyka kulturowa na obszarach chronionych tym się na ogół różni od turystyki przyrodniczej, iż ma w mniejszym stopniu sezonowy charakter. Ma to duże znaczenie społeczne i gospodarcze, gdyż pozwala na całoroczne zatrudnienie części pracowników zajmujących się świadczeniem usług turystycznych⁶.

⁶ Sezonowość turystyki jest istotnym problemem w dolinie Biebrzy. Dotyczy to głównie turystów zagranicznych, którzy dostarczają miejscowej ludności znacznej części dochodów z tytułu świadczenia usług turystycznych, ale którzy z reguły odwiedzają Biebrzański Park Narodowy w okresie kwiecień-czerwiec (okres godowy i lęgowy ptaków) (Zajączkowska 2000).

1.3. Turystyka przygodowa

Niemal od samego początku pojawienia się turystów na obszarach chronionych, wielu z nich przybywało na nie w celu przeżycia przygody. Tak jest i obecnie i w coraz większej liczbie parków narodowych i rezerwatów są organizowane imprezy mieszczące się w szeroko rozumianej turystyce przygodowej.

Przykładem państwa, które zachęca turystów do łączenia zainteresowań przyrodą z chęcią przeżycia niepowtarzalnych przygód są Wyspy Salomona. Zdaniem rządu Wysp Salomona na korzyści rozwijania tej właśnie formy turystyki przemawia urozmaicone środowisko geograficzne, które pozwala turystom na odwiedzanie niemal dziewiczych terenów i jednocześnie na uprawianie pieszych wędrówek przez dżunglę, nurkowania, kajakarstwo itp. (*The Solomon Islands are ready...* 1997).

Zainteresowanie przyrodą i uprawianie turystyki przygodowej mogą z powodzeniem łączyć turyści odwiedzający parki narodowe Malezji. Np. w Taman Negara National Park (*Malaysia national parks* 1995, *Taman Negara* 1995) turyści mogą uprawiać piesze wędrówki po wilgotnym lesie równikowym, zwiedzać jaskinie, wspinać się na najwyższy szczyt w kontynentalnej części Malezji (Gunung Tahan 2187 m), pływać kajakami górskimi, pokonać liczący ponad 400 m most wiszący upleciony z lian (przerzucony 30 m nad rzeką) itd.

Z kolei w wielu parkach narodowych w Ameryce Północnej jedną z częściej uprawianych form aktywnej rekreacji jest *rafting* (spływ tratwami), który jest organizowany na wielu górskich rzekach w Appalachach i Górach Skalistych⁷. Podobnie jest w niektórych parkach narodowych Afryki (np. parku obejmującym dolinę rzeki Omo w Etiopii) i Azji (np. w Nepalu). Natomiast jedną z głównych atrakcji parku narodowego obejmującego tereny w rejonie wodospadu Wiktorii (na pograniczu Zambii i Zimbabwe) i możliwość skakania nad wodami Zambezi na liczącej ponad 100 m linie *bungee*.

2. Szanse i zagrożenia rozwoju turystyki na obszarach chronionych

2.1. Uwagi ogólne

Jak starano się wcześniej wykazać, zarówno w definicji turystyki zrównoważonej, jak i w wielu definicjach turystyki przyrodniczej i ekoturystyki duży nacisk kładzie się na rolę turystyki w rozwoju lokalnym. Pozytywne zmiany w społecznościach lokalnych powinny być również jednym z celów ubocznych turystyki przyrodniczej.

Jednym z poważniejszych problemów związanych z określeniem miejsca turystyki w rozwoju lokalnym, jest jej funkcjonowanie na obszarach chronionych. Choć na ogół obszary chronione charakteryzują się nie tylko mało zdegradowaną przyrodą i cennymi walorami kulturowymi, ale również niską gęstością zaludnienia i relatywnie słabym poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego, tym niemniej

⁷ Spływy tratwami, co prawda nie przypominające typowego *raftingu*, są organizowane również na odcinku Biebrzy płynącym w granicach Biebrzańskiego Parku Narodowego.

zachodzą na nich różnorodne procesy będące częścią rozwoju lokalnego. Procesy te w zasadzie nie występują na terenach objętych ścisłą ochroną, natomiast nie można rezygnować z działań na rzecz rozwoju lokalnego w tzw. otulinie, przede wszystkim ze względu na fakt, że z reguły mieszkają w niej ludzie.

Z oczywistych powodów głównym typem turystyki jaka powinna być rozwijana na obszarach chronionych pod względem przyrodniczym jest właśnie turystyka przyrodnicza, czy też ekoturystyka (w wąskim rozumieniu tego terminu). W opinii J. Kamienieckiej (1995, 16) „*rozwój ekoturystyki może być stimulatorem rozwoju lokalnego – szczególnie w regionach turystycznych mających duże obszary przyrody chronionej*”, aczkolwiek liczne przykłady dowodzą, że często jest odwrotnie.

Analizując ewolucję poglądów odnośnie funkcji pełnionych przez obszary chronione, a zwłaszcza parki narodowe, można zauważyć dosyć istotne zmiany. Początkowo głównym celem leżącym u podstaw powołania parku narodowego była chęć ochrony zasobów przyrodniczych, co w praktyce oznaczało całkowitą izolację parku od lokalnych społeczności. Jednak z czasem obszary chronione zaczęły być udostępniane turystom i okolicznej ludności. Obecnie przyjmuje się, że obszary chronione powinny przede wszystkim zapewniać ochronę miejscowej przyrody, ale jednocześnie powinny służyć zaspokajaniu potrzeb miejscowej ludności, turystów, naukowców itp. W tym celu na terenach chronionych wydziela się strefy (biorąc za podstawę kryteria przyrodnicze), w których przewidziane są różne formy aktywności turystycznej, a nawet działalności gospodarczej (oczywiście w ograniczonym zakresie i pod ścisłą kontrolą ze strony instytucji zarządzającej terenem chronionym). Z punktu widzenia ochrony przyrody, szczególnie groźna dla ekosystemów jest turystyka masowa. Zgodnie z przyjętymi zasadami, w przypadku obszarów chronionych, masowy ruch turystyczny powinien być zatrzymywany na ich obrzeżach lub w wyznaczonych miejscach, gdzie zagrożenie degradacją walorów przyrodniczych jest niewielkie. W miejscach tych powstają tzw. ścieżki dydaktyczne, ośrodki edukacyjne, zagrody z niektórymi przedstawicielami świata zwierzęcego itp. Często sąsiadują z nimi parkingi, punkty informacji turystycznej, hotele kategorii ekonomicznej i budżetowej, motele, restauracje i bary, place zabaw dla dzieci, obiekty rekreacyjno-sportowe itd. Tego rodzaju obiekty tworzą tzw. śluzę mającą zatrzymać większość turystów w wyznaczonych strefach, natomiast turyści rzeczywiście zainteresowani walorami przyrodniczymi obszarów chronionych (na ogół stanowią oni znaczącą mniejszość) mogą odwiedzać miejsca położone w głębi parku, aczkolwiek muszą stosować się do obowiązujących przepisów. Określają one np. liczebność grup, w jakich można zwiedzać park narodowy, podają przebieg tras udostępnionych turystom, dopuszczają poruszanie się po parku tylko pod opieką przewodnika, lub też ograniczają możliwość odwiedzania niektórych rejonów w okresie ochronnym dla zwierząt.

2.2. Przykład 1: Kibale National Park (Uganda)

Wielu autorów uważa, że kontynentem szczególnie predestynowanym do rozwijania turystyki przyrodniczej jest Afryka, a zwłaszcza jej część na południe od Sahary. Już na początku XX w. Afryka – szczególnie jej część wschodnia i południowa – stała się celem wypraw podejmowanych przez bogatych Europejczyków i Amerykanów, którzy nie tylko polowali, ale również poznawali miejscową przyrodę i mieszkańców.

Krajem szczególnie predestynowanym do rozwijania i uprawiania *nature tourism* jest Uganda. Jednym z głównych parków narodowych Ugandy jest Kibale National Park, który leży w południowo-zachodniej części kraju i liczy 766 km². Jako park narodowy powstał on w 1993 r. Wcześniej na tym obszarze istniał rezerwat leśny (założony w 1932 r.) i Kibale Forest Corridor Game Reserve. Teren ten porasta wilgotny, wiecznie zielony las równikowy. Można tu zobaczyć 13 gatunków ssaków naczelnych, ponad 320 gatunków ptaków, 144 gatunki motyli i 209 gatunków drzew. Wśród najpopularniejszych gatunków w parku znajdują się: pawian anubis (*Papio anubis*), gerezy (*Colobus sp.*), mangaby (*Cercocebus sp.*), koczkodany czarnosiwe (*Cercopithecus mitis*), cywety afrykańskie (*Viverra civetta*), koby (*Kobus sp.*), genety (*Genetta sp.*). Z ptaków najczęściej obserwowane są: papugi żako (*Psittacus erithacus*), kurtaczki (*Pittas sp.*), mucholówki (*Muscicapa sp.*). Występuje tutaj także gatunek drozda endemiczny dla lasów Kibale⁸. Na terenie parku żyje około 700 szympanсів. Od 1991 r. na terenie obecnego Kibale National Park istnieje możliwość oglądania ich w naturalnym środowisku, dzięki programowi *Kibale Habituation Project*, prowadzonemu wspólnie przez Instytut im. Jane Goodall i Uganda Wildlife Authority. Park słynie z jednego z najlepiej rozwiniętych systemów obserwowania szympanсів, a prawdopodobieństwo zobaczenia tego gatunku podczas wycieczki po lesie jest bardzo duże i wynosi około 90%.

Centrum obsługi ruchu turystycznego jest w *Kanyanchu Visitor Centre*, gdzie znajduje się 5 chat dla turystów. W pobliżu są również 2 publiczne kempingi i 1 prywatny, każdy z nich wyposażony jest w kuchnię i drewno opałowe. W *Kanyanchu Visitor Centre* istnieje możliwość wypożyczenia namiotów. Znajduje się tu również kantyna z jedzeniem. Miejsca noclegowe znaleźć można także w miejscowościach Bigodi i Nkingo, które leżą poza granicami Kibale National Park (rycina 1). Na terenie parku znajdują się również pola namiotowe, których obsługa zapewnia turystom jedynie drewno opałowe.

Utworzenie Kibale National Park spowodowało wiele problemów pomiędzy lokalnymi społecznościami a jego dyrekcją. Ludzie zamieszkujący te tereny pragnęli nadal wykorzystywać ziemię parkowe w sposób tradycyjny, tak jak to robili wcześniej. Bardzo wysoka gęstość zaludnienia i niski poziom życia miejscowej społeczności oznacza jej dużą zależność od zasobów przyrodniczych parku. Niestety ludzie ci są wyłączeni z jakiegokolwiek planowania lub zarządzania terenem chronionym.

⁸ <http://www.accessugandatours.com/kibale.htm>

Nie otrzymując żadnych korzyści z faktu istnienia parku narodowego, wykorzystują jego zasoby w sposób nielegalny.

Dostrzegając ten problem, w celu lepszej ochrony zasobów przyrodniczych parku i efektywniejszego nim zarządzania, w Kibale National Park wydzielono system stref, w których dozwolone są różne rodzaje działalności człowieka. Stref jest aktualnie 7:

(1) *The Core Protection Zone* obejmuje najbardziej dziewicze tereny parku z nierzadziejymi i najbardziej wrażliwymi siedliskami. Jest to teren objęty ścisłą ochroną. Dozwolone są tutaj tylko takie działania, które nie wpływają szkodliwie na ekosystem np.: badania naukowe. Dozwolona jest także ekoturystyka. Strefa ta obejmuje północne tereny Lake George Wetland, które wpisane są na listę terenów podmokłych Ramsar.

(2) *The Restoration Zone* obejmuje obszary na których naturalna roślinność uległa degradacji na skutek działalności rolniczej. Na obszarze tym prowadzone są działania mające na celu przywrócenia naturalnego stanu.

(3) *The Research Zone* jest terenem obejmującym 76 km², na którym od lat prowadzone są badania ssaków naczelnych i ekosystemów leśnych. Badania te prowadzone być muszą bez zakłóceń ze strony człowieka i dlatego na tym obszarze nie jest dozwolona obecność turystów. Uzasadnione są jedynie działania administracyjne i ściśle naukowe.

(4) *The Plantation Zone* leży na terenach, gdzie posadzono niegdyś, z polecenia władz administrujących w Ugandzie lasami, egzotyczne gatunki drzew w celu zapewnienia miejscowym społecznościom drewna na opał. Dziś są to dojrzałe i gotowe do wykorzystania drzewostany.

(5) *The Tourism Zone* znajduje się wokół Sebitoli i Kanyanchu i tam koncentruje się ruch turystyczny. Dozwolone są tutaj wszelkie działania mogące ułatwić funkcjonowanie ruchu turystycznego i zapewnić wyższy standard usług dla turystów.

(6) *The Multiple-Use Zone* obejmuje tereny położone blisko obszarów zamieszkałych przez lokalne społeczności i tereny z zasobami przyrodniczymi, które te społeczności chcą wykorzystywać. Obecnie wprowadza się tam system pozwalający wspomnianym społecznościom na używanie niektórych zasobów na niewielką skalę.

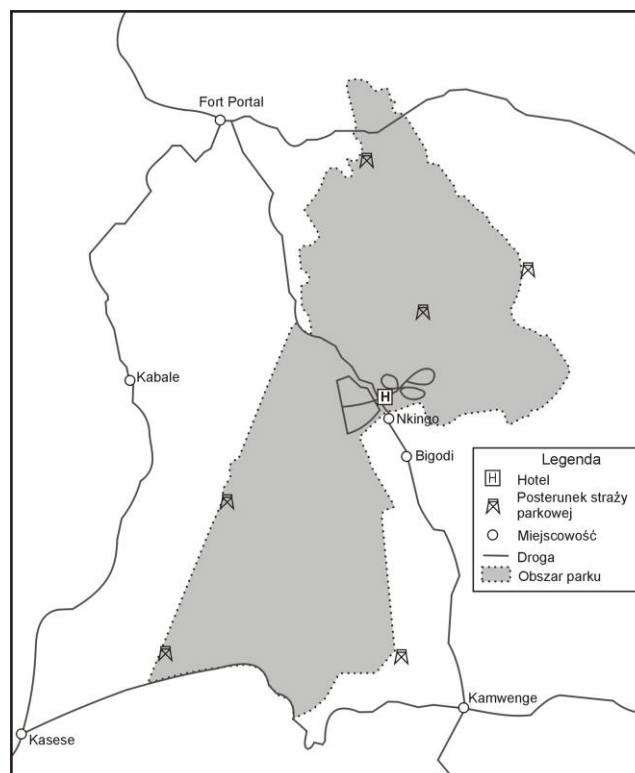
Na terenach poza granicami parku narodowego, ale w ich bezpośrednim sąsiedztwie wydzielono obszar zwany *The Sustainable Development Area*. Jest to obszar na którym wpływ działalności prowadzonej w parku narodowym jest również znaczący. Zarząd parku może pomagać zamieszkującym tę strefę społecznościom, ułatwiać im racjonalne korzystanie z zasobów i wspierać lokalne projekty rozwojowe. Ten gęsto zaludniony obszar, zamieszkuje ludność rolnicza, uprawiająca banany, orzeszki ziemne, bataty. W minionych latach społeczności te wykorzystywały zasoby parku zbierając tam rośliny lecznicze i drewno, polując, uprawiając ziemię i wycinając drzewa. Od 1992 r. zabroniono tej działalności, podobnie jak osadnictwa na terenie parku.

W latach 1994-1995 w Kibale National Park przeprowadzono badania kwestionariuszowe wśród turystów, którzy byli pytani m.in. o cel przyjazdu i zainteresowania, jak również o opinię dotyczącą pobytu w parku (Obua, Harding 1996).

Kibale National Park z odległym o 35 km miastem Fort Portal łączy rzadko odnawiana droga, po której nie kursują żadne środki publicznego transportu. Turyści więc, aby dostać się do parku, muszą wynajmować taksówki lub próbować dostać się tam z pomocą kierowców ciężarówek, kursujących często po drodze między Fort Portal i Kamwenge. Oplata za przejazd taksówką z Fort Portal do parku narodowego wynosi normalnie około 30 USD, ale dla zagranicznych turystów jest ona odpowiednio większa. Zagraniczni turyści stanowią ogromną większość wśród przyjeżdżających – aż 91,5% (pozostałe 8,5% stanowią Ugandyjczycy). Połowa zagranicznych gości pochodzi z Europy, reszta z Australii, Nowej Zelandii i Ameryki Północnej. Z ankiety przeprowadzonej wśród gości wynika, że 85% przebywała na wakacjach, 10% turystów przyjechało tam w celach badawczych a reszta znalazła się w Kibale National Park w związku z odwiedzeniem w Ugandzie rodziny lub prowadząc w tym kraju interesy. Prawie wszyscy przyjeżdżający zadeklarowali, że są w parku po raz pierwszy, tylko 3,5% odwiedziło Kibale National Park po raz drugi, zwykle po to aby zobaczyć szympanse (*Pan troglodytes*), których nie udało się im obejrzyć za pierwszym razem. Większość podjęła decyzję o odwiedzeniu parku jeszcze w swoim kraju, natomiast 15% przyjechało, ponieważ zaproponowano im to już w czasie pobytu w Ugandzie. Ponad 1/3 ankietowanych dowiedziało się o Kibale National Park z przewodników turystycznych, a 22% stanowiły osoby, które informacje na temat parku uzyskiwały od znajomych, rodziny itp. Natomiast 10% badanych uzyskało informacje odnośnie parku z reklam, czasopism gazet, telewizji oraz informacji hotelowej.

W trakcie badań prowadzonych przez J. Obua i D.M. Hardinga (1996) okazało się, że głównym powodem dla którego park jest odwiedzany przez turystów są dzięki zwierzęta, na drugim miejscu wymieniano obecność lasów równinowych, a następnie możliwość poznania miejscowej kultury i mieszkających w rejonie Kibale National Park ludzi. Ponad 65% turystów zadeklarowało, że fakt istnienia parku narodowego był głównym lub co najmniej ważnym powodem wyboru tego miejsca do odwiedzenia. Tylko dla 15% nie było to istotne. Dla 3/4 gości parku najbardziej interesującym elementem były wspomniane szympanse, dla 7,5 % drzewa, dla 5,5% ptaki, a dla 2% motyle (Obua, Harding 1996).

Badania wykazały również, że pytani o możliwość poszerzenia oferty turystycznej dla odwiedzających Kibale National Park, turyści wymieniali m.in. możliwości zapewnienia: pływania, łowienia ryb, samotnych spacerów po lesie, jazdy na słoniach, a przede wszystkim nocnego oglądania szympansów i motyli. Niektórzy życzyli sobie także możliwości nawiązania większego kontaktu z szympansami podczas ich oglądania. Wiele z tych pomysłów jest na razie nie do zrealizowania: gdyż np. populacja ryb w rzekach na terenie Kibale National Park jest niewielka, a w rejonach rzek Dura i Mpanga nie została jeszcze zorganizowana infrastruktura turystycznej. Natomiast od pomysłu nawiązywania bliskiego kontaktu pomiędzy małpami człekokształtnymi a turystami odchodzi się, aby nie wpływać na zachowanie zwierząt i nie przyzwyczajając ich do widoku ludzi.



Ryc. 1. Kibale National Park (Uganda)

Źródło: <http://www.newafrica.com/maps>

Fig. 1. Kibale National Park (Uganda)

Source: <http://www.newafrica.com/maps>

Tab. 2. Formy spędzania wolnego czasu przez turystów odwiedzających Kibale National Park (Uganda)

Tab. 2. Leisure activities of the tourists visiting Kibale National Park (Uganda)

Rodzaj czynności	%
Obserwowanie dzikich zwierząt	98.0
Podglądanie ptaków	49.0
Spacery	83.0
Spacery do punktów widokowych	37.0
Oglądanie widoków	52.5
Fotografowanie	63.5
Biwakowanie	28.5
Wędrówki krajoznawcze	34.5
Bierny wypoczynek	43.5
Piknikowanie	4.0

Źródło: opracowano na podstawie J. Obua, D.M. Harding (1996)

Source: developed on the basis of J. Obua, D.M. Harding (1996)

Turyści najczęściej zostawali w parku tylko 1 dzień (85%). Około 13% ankietowanych przebywało w Kibale National Park od 2 do 5 dni i tylko dla 1% turystów wizyta w parku trwała dłużej niż 5 dni. W tym ostatnim przypadku należy dodać, że były to najczęściej zorganizowane grupy szkolne lub zespoły badawcze (Obua, Harding 1996).

Turyści zapytani co można jeszcze w Kibale National Park poprawić lub zmienić, wymieniali np. konieczność zapewnienia bieżącej wody oraz zorganizowania transportu z Fort Portal. Wiele osób zwracało jednak uwagę, że w zasadzie wszystko powinno pozostać tak jak jest i że nie należy zwiększać liczby turystów odwiedzających park. Ankietowani zwracali również uwagę, że lokalna ludność powinna mieć możliwość uczestniczenia w obsłudze turystów, np. sprzedając wyroby miejscowego rzemiosła. Powszechne i bardzo częste było życzenie, aby możliwe były wycieczki do lasu bez przewodnika. Wydaje się to dosyć zrozumiałe, gdyż ktoś kto przyjeżdża do parku narodowego porośniętego lasem równikowym pragnie spokoju i bezpośredniego kontaktu z przyrodą, a nie przebywania w większej grupie. Jednak pozwalając na takie rozwiązanie, traci się kontrolę nad turystami, którzy mogą wtedy spowodować szkody w miejscowym ekosystemie, chodzić po niedozwolonych szlakach, próbować zbliżyć się zbyt blisko do szympanсів, a to – o czym już wspomniano wcześniej – jest zdaniem naukowców wysoce niepożądane.

Przytoczone wyżej wyniki badań przeprowadzonych wśród turystów przebywających w Kibale National Park wskazują, że dla wielu z ankietowanych odwiedzanie parku narodowego wynika nie tylko z zainteresowania turystyką przyrodniczą, ale również turystyką przygodową i – w znacznie mniejszym stopniu – turystyką kulturową. Ustosunkowując się do przytoczonych wyżej wyników, jak również biorąc pod uwagę konflikt między istnieniem parku narodowego a potrzebami miejscowej ludności, wydaje się, że rozwój usług turystycznych związanych z turystyką przygodową oraz turystyką kulturową spełni nie tylko oczekiwania turystów, ale stworzy nowe miejsca pracy i przyczyni się do podniesienia poziomu życia ludności zamieszkującej okolice Kibale National Park.

2.3. Przykład 2: Narwiański Park Narodowy (Polska)

Narwiański Park Narodowy liczy około 75 km² ha i jest jednym z trzech parków narodowych w Polsce, w których głównym walorem przyrodniczym są zespoły flory i fauny związane z systemem rzeczny. Od strony fizycznogeograficznej Narwiański Park Narodowy obejmuje fragment mezoregionu Dolina Górnej Narwi, natomiast od strony administracyjnej leży na terenie gmin Choroszcz, Kobylin-Borzymy, Łapy, Sokoly, Suraz, Turośń Kościelna i Tykocin.

Park narodowy w dolinie Narwi został utworzony dopiero w 1996 r. Wcześniej istniał tu park krajobrazowy, w którego granicach było kilka ścisłych rezerwatów. Istotnym problemem dla dyrekcji Narwiańskiego Parku Narodowego jest fakt, iż znaczna część terenów sąsiadujących bezpośrednio z Narwią należy do miejscowych rolników. Pociąga to za sobą liczne konflikty, których powodem są przede wszystkim przepisy ograniczające sposoby użytkowania przez właścicieli posiadanych przez

nich terenów rolniczych, ograniczenia w ruchu budowlanym, wysokie wymagania odnośnie warunków wymaganych od inwestycji powstających w pobliżu granic parku itp. Dodatkowym problemem jest bliskość nie tylko kilkudziesięciu wsi, ale i kilku miast. Oznacza to, że miejscowa ludność (a czasami i władze samorządowe) niezbyt przychylnie widzą park narodowy w dolinie Narwi i wolałyby powrócić do sytuacji sprzed 1996 r.

Chociaż Narwiański Park Narodowy należy do mniejszych parków narodowych Polski, dla wielu ekspertów i osób zainteresowanych turystyką przyrodniczą należy do ciekawszych obszarów chronionych w Polsce. Głównym powodem szczególnej atrakcyjności Narwiańskiego Parku Narodowego jest sama dolina Narwi, który na terenie parku płynie rozdzielona na liczne ramiona i tworzy coś na kształt delty wewnętrznej. Innym walorem interesującym z punktów widzenia przyrodników i turystów uprawiających *nature tourism* jest występowanie na tym terenie licznych gatunków ptaków wodnych i błotnych. Dlatego też Narwiański Park Narodowy cieszy się zainteresowaniem nie tylko naukowców, ale i turystów – bardzo często zagranicznych - będących ornitologami-amatorami. Należy jednak pamiętać, że w odległości kilku-kilkunastu kilometrów od Narwiańskiego Parku Narodowego leży Białystok, dla którego mieszkańców dolina Narwi jest miejscem wypoczynku weekendowego, a nawet codziennego. W jeszcze większym stopniu dotyczy to mieszkańców Łap, które bezpośrednio przylegają do granic Narwiańskiego Parku Narodowego.

Dlatego też atrakcyjność turystyczną obszaru i otuliny Narwiańskiego Parku Narodowego można rozpatrywać z następujących punktów widzenia:

- roli doliny Narwi w zaspokajaniu potrzeb turystów zagranicznych,
- roli doliny Narwi w zaspokajaniu potrzeb turystycznych mieszkańców Polski i regionu Polski Północno-Wschodniej,
- roli jaką pełni dolina Narwi w systemie potrzeb turystyczno-rekreacyjnych mieszkańców aglomeracji Białegostoku i innych pobliskich miejscowości (np. Łapy, Choroszcz).

Problemem wielofunkcyjności obszaru zajmowanego przez Narwiański Park Narodowy i jego otulinę w podanych wyżej aspektach zajmował się już S.S. Szadziński (1984), który rozpatrywał obszar doliny Górnej Narwi w perspektywach: (a) ponadkrajowej i europejskiej, (b) krajowej, (c) regionalnej i (d) lokalnej. Powyższa kwestia jest aktualna również obecnie i znalazła odzwierciedlenie w planie ochrony Narwiańskiego Parku Narodowego, w części poświęconej zagospodarowaniu turystycznemu (Kowalczyk 2002).

Po pierwsze, dolina Narwi w rejonie Narwiańskiego Parku Narodowego jest atrakcyjna dla turystów zainteresowanych bardzo specjalistycznymi walorami w rodzaju:

- występowania na tym terenie miejsc lęgowych i żerowisk rzadkich gatunków ptaków (turystyka ornitologiczna i tzw. *photo-safari*),

- położenia na granicy wielkich regionów kulturowych (turystyka kulturowo-historyczna).

W tym przypadku trudno mówić o jakimkolwiek związku ewentualnego zagospodarowania turystycznego z zagraniczną turystyką masową. Dlatego też nie należy myśleć o utworzeniu dużego i nowoczesnego hotelu wysokiej kategorii, wybudowaniu dróg szybkiego ruchu (poza modernizacją szosy Warszawa-Białystok). Bliskość Białegostoku (również Warszawy) oraz duża konkurencja ze strony pobliskiego Biebrzańskiego Parku Narodowego (również Białowieskiego Parku Narodowego) sprawiają, że drogie duże inwestycje budowane z myślą o zamożnych turystach zagranicznych mogłyby okazać się nieopłacalne. Turyści zainteresowani tzw. turystyką alternatywną (w rozumieniu: przeciwieństwo turystyki masowej) bardzo chętnie korzystają z kwater agroturystycznych i niedużych obiektów hotelowych.

Po drugie, dolina Górnej Narwi może być ważnym regionem z punktu widzenia turystyki urlopowej (wakacyjnej). Może mieć ona charakter bliski turystyce kwalifikowanej (w znaczeniu turystyki aktywnej) oraz ekoturystyce (w szerokim tego słowa znaczeniu). W obu przypadkach o atrakcyjności terenu decydują walory przyrodnicze, jak również stosunkowo dobrze zachowane dziedzictwo kulturowe (zabytki, obyczaje itp.). Uwzględniając ten punkt widzenia nie należy jednak traktować obszaru i otuliny Narwiańskiego Parku Narodowego jako terenu szczególnie interesującego dla tzw. turystyki masowej. Słuszne natomiast wydaje się traktowanie tego regionu jako miejsca nadającego się do uprawiania turystyki przygodowej, dla której dobrym hasłem jest określanie doliny Górnej Narwi mianem „polskiej Amazonii”. Z tego też względu w regionie doliny Górnej Narwi duże szanse rozwoju ma agroturystyka czy też może turystyka na obszarach wiejskich (włączając w to nieduże hotele, pensjonaty, ośrodki dla „zielonych szkół” itp.).

Po trzecie wreszcie, obszar i otulina Narwiańskiego Parku Narodowego, jako miejsce rekreacji jednodniowej i świątecznej, należy rozpatrywać z punktu widzenia występowania na tym terenie korzystnych warunków przyrodniczych dla masowej rekreacji (czynnej i biernej), rekreacji kwalifikowanej, turystyki edukacyjnej itp. Z racji bliskości miejsca popytu turystyczno-rekreacyjnego (chodzi głównie o Białystok) powinny na tym terenie powstawać np. „drugie domy” (budownictwo letniskowe), ogólnodostępne ośrodki turystyczno-wypoczynkowe (np. z placami zabaw dla dzieci, parkingami itp.), nieduże hotele i pensjonaty (np. o charakterze ośrodków konferencyjnych), zakłady gastronomiczne itp.

Tym samym można przyjąć, że na obszarze i w otulinie Narwiańskiego Parku Narodowego występuje równocześnie turystyka długookresowa (urlopową), średniookresową (święteczną lub inaczej weekendową) oraz krótkookresową (codzienną). Fakt, że w rejonie Narwiańskiego Parku Narodowego mogą być uprawiane różne rodzaje turystyki należy z jednej strony traktować jako zagrożenie dla środowiska przyrodniczego, ale z drugiej strony można uważać, iż daje szansę na podniesienia poziomu życia mieszkańców oraz stwarza możliwość rozwoju lokalnej gospodarki.

Przyjmuje się, że dla podanych wyżej rodzajów turystyki stopień antropopresji ze strony turystów na miejscowe środowisko przyrodnicze jest różny. Rodzajem turystyki najbardziej zagrażającym środowisku jest turystyka długookresowa, natomiast najmniej destruktywna jest turystyka krótkookresowa. Jednocześnie z punktu widzenia korzyści ekonomicznych najbardziej wskazana jest turystyka długookresowa, gdyż w przypadku turystyki krótkookresowej pozytywne jej efekty są zazwyczaj nieznaczne.

Jednak na stopień oddziaływania turystyki na środowisko przyrodnicze duży wpływ ma nie tylko czas pobytu turystów na danym obszarze, ale ich liczba i forma pobytu. Oczywiście jest, że wraz ze wzrostem liczby turystów z jednej wzrasta antropopresja na środowisko, ale z drugiej strony daje ona lepsze efekty ekonomiczne. W przypadku formy pobytu turystów środowisko jest bardziej zagrożone wówczas gdy turyści przebywają na danym terenie przez dłuższy czas (kilka lub kilkanaście dni), niż wtedy gdy ich pobyt ogranicza się do kilku-kilkunastu minut. Dlatego też należy przyjąć, iż dla środowiska przyrodniczego bardziej obciążająca jest turystyka stacjonarna niż turystyka tranzytowa. Odwrotnie jednak jest, gdy głównym celem oceny wpływu turystyki na środowisko są wynikające z jej występowania korzyści finansowe. Na ogół większe korzyści daje turystyka stacjonarna niż tranzytowa.

Powyższe rozważania przedstawione zostały po to, aby zwrócić uwagę na fakt, iż oddziaływania turystyki na środowisko przyrodnicze na ogół nie idzie w parze z bieżącymi korzyściami ekonomicznymi. O ile z punktu widzenia przyrody turystyka masowa jest najbardziej destruktywną formą turystyki, o tyle z punktu widzenia gospodarczego właśnie ona przynosi największe korzyści. Należy jednak pamiętać, iż są to często korzyści pozorne, gdyż w dłuższej perspektywie zdegradowane środowisko przestaje być atrakcyjne i napływ turystów ulega zmniejszeniu (a tym samym dochody z turystyki) (Krippendorf 1987).

Według danych dotyczących ruchu turystycznego w Narwiańskim Parku Narodowym liczba odwiedzających wyniosła w 2000 r. około 5300 osób (Halicki 2001). Jednak należy pamiętać, że jest to wartość szacunkowa, gdyż z terenem Narwiańskiego Parku Narodowego sąsiadują ośrodki miejskie i wsie, które są odwiedzane przez turystów nie podlegających rejestracji. Liczba turystów wzrasta zwłaszcza w sezonie letnim, kiedy to tereny nad Narwią są miejscem wyjazdów weekendowych i codziennych dla wielu mieszkańców Białegostoku, Łap, Wysokiego Mazowieckiego i innych miejscowości tej części województwa podlaskiego. Z racji słabej dostępności niektórych fragmentów doliny Górnej Narwi (z powodu braku infrastruktury drogowej, podmokłych terenów, występowania rezerwatów) rzeczywista antropopresja na pewnych obszarach może być znacznie większa niż to się z pozoru wydaje (np. rejon Waniewa).

Walory turystyczne rejonu Narwiańskiego Parku Narodowego są bez wątpienia cenne, przy czym na szczególną uwagę zasługują walory przyrodnicze obszaru. Można jej podzielić na: (a) interesujące z punktu widzenia turystyki kwalifikowanej, (b) interesujące dla uczestników turystyki niekwalifikowanej (masowej).

W pierwszym przypadku głównym walorem jest unikatowość zespołów florystycznych i faunistycznych doliny Narwii. Dotyczy to zwłaszcza terenów sąsiadujących z rzeką oraz obszarami uznanymi za rezerваты ścisłe. Ponieważ dla turystyki kwalifikowanej największe znaczenie mają łęgowiska i żerowiska ptaków, szczególne znaczenie mają tereny otwarte (łąki, tereny podmokłe, lasy łęgowe). Znacznie mniejszą wartość dla tej kategorii turystów będą miały miejsca widokowe wynikające z różnic wysokości względnej terenu, czy też lasy typu grąd i bór (z racji odmienności fauny).

Z punktu widzenia turystyki niekwalifikowanej największe znaczenie w rejonie Narwiańskiego Parku Narodowego mają wody powierzchniowe (głównie Narew), obszary leśne i niektóre części łąk.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że charakter i rozmieszczenie walorów przyrodniczych rejonu Narwiańskiego Parku Narodowego sprawiają, że te dwie kategorie turystów (o bardzo odmiennych potrzebach i zachowaniach turystycznych) mogą wypoczywać w izolacji od siebie. Jedynymi „miejscami konfliktu” może być Narew i jej liczne odnogi, gdzie może dochodzić do konfliktów między osobami uprawiającymi turystykę ornitologiczną a turystami uprawiającymi kajakarstwo. Ci ostatni mogą również popadać w sytuacje konfliktowe np. z wędkarzami.

Z tego też względu w planie ochrony Narwiańskiego Parku Narodowego zasugerowano aby podjąć działania na rzecz wydzielenia stref dla różnych kategorii turystów. Jednak opracowanie tego rodzaju planów organizacji przestrzennej ruchu turystycznego wykracza poza ramy planu ochrony, gdyż powinno się znaleźć w programach działania władz samorządowych (planach gmin bądź w przyszłości powiatów), ponieważ dotyczy głównie obszaru otuliny Narwiańskiego Parku Narodowego (w granicach samego Narwiańskiego Parku Narodowego formy turystyki związane z turystyką masową są wykluczone *ex-definitione*).

Dlatego też w działaniach na rzecz rozwoju turystyki w rejonie Narwiańskiego Parku Narodowego duży nacisk powinien zostać położony na propagowanie turystyki kulturowej. Wśród walorów o charakterze antropogenicznym na uwagę zasługują zespoły pałacowo-parkowe w Choroszczu i Kurowie, teren szpitala w Choroszczu (dawna Fabryki Sukna i Kortów Moesa), kościoły w Choroszczu, Surażu i Waniewie, cerkwie w Choroszczu i Topilcu, tzw. Zamek Królowej Bony z Surażu, układy urbanistyczne Choroszczu, Suraża i Waniewa, rejon fortu „Koziołek” (z XVII w.) u ujścia Kurówki do Narwi, budynek dawnej asesorii w Żółtkach i osiedla kolejarskie w Łapach i Łapach-Osse. Jednak ich wartość historyczna i architektoniczna nie jest zbyt duża i nie może się równać nie tylko zabytkom w innych rejonach Polski, ale np. w pobliskim Tykocinie czy Supraślu. Również pozostałości kultury niematerialnej (obyczaje, legendy, miejsca o znaczeniu historycznym) są stosunkowo ubogie. Bliskość obszarów o dobrze zachowanej kulturze tatarskiej (w rejon na południe od Sokółki) i białoruskiej/ukraińskiej na wschód i południe od rejonu Narwiańskiego Parku Narodowego sprawia, że kultura doliny Górnej Narwi na odcinku Suraż – Żółtki może się wydawać mniej atrakcyjna. Złuszczą dla turystów szukających na Podlasiu „egzotyki”. Również okolice

Tykocina i Wizny oraz niedalekie tereny Kotliny Biebrzańskiej mają większe walory kulturowe o charakterze niematerialnym niż obszar i otulina Narwiańskiego Parku Narodowego.

Z wyników badań opublikowanych przez E. Ponomarów (2002) wynika, że najczęściej turystów ($n = 110$) odwiedzających latem 2001 r. Narwiański Park Narodowy przybyło nad Narew w celu zobaczenia specyficznego krajobrazu jej doliny (42%), z chęci uprawiania aktywnych form turystyki (36%) oraz ze względu na występujące na tym terenie zabytki i muzea (31%). Jednak w odpowiedzi na inne pytanie okazało się, że gotowość do zwiedzania obiektów kultury materialnej wykazało jedynie 19% respondentów.

Ponadto – w celu prawidłowego ustalenia kierunków rozwoju turystyki na obszarze i w otulinie Narwiańskiego Parku Narodowego – latem 2001 r. postanowiono przeprowadzić badania kwestionariuszowe, którymi objęto 383 mieszkańców miast i wsi położonych na ww. terenie (Kowalczyk 2002). Porównując wyniki obu badań uznano, że dla określenia możliwości rozwoju turystyki na obszarze i w otulinie Narwiańskiego Parku Narodowego znacznie bardziej ciekawa jest opinia mieszkańców tych terenów, niż turystów, których odpowiedzi był w znacznej mierze stereotypowe i potwierdzały wyniki badań prowadzonych na innych obszarach chronionych.

Z przeprowadzonych wśród ludności miejscowej badań wynika, że jedynie 24% respondentów (93 osoby na 366) uważa, że utworzenie Narwiańskiego Parku Narodowego miało pozytywny wpływ na sytuację ekonomiczną regionu. Aż 55% badanych uznało, że nie miało to większego znaczenia, a 16% nie ma na ten temat wyrobionej opinii. Fakt, że mieszkańcy nie widzą związków między istnieniem parku narodowego a sytuacją gospodarczą regionu nie jest może aż tak ważny, ale może być sygnałem iż ludność miejscowa nie traktuje Narwiańskiego Parku Narodowego jako czynnika mogącego się przyczynić do aktywizacji gospodarczej regionu. Znając liczne przykłady zatargów między władzami parku a mieszkańcami okolicznych wsi, należy przyjąć, że również i one przyczyniły się do niedostrzegania pozytywnych związków między istnieniem Narwiańskiego Parku Narodowego a stanem miejscowej gospodarki.

Mimo to aż 80% (304 osoby na 380) respondentów widzi potrzebę rozwijania turystyki na obszarze obejmującym Narwiański Park Narodowy. Przeciwnego zdania jest zaledwie 9%, a 11% nie mają na ten temat zdania. To z kolei oznacza, iż w przypadku rozwinięcia się na obszarze i w otulinie Narwiańskiego Parku Narodowego funkcji turystycznej, znaczna część ludności może być skłonna szukać zatrudnienia w usługach turystycznych.

W tabeli 3 zawarte są główne walory turystyczne, jakie zdaniem respondentów są zasadniczym czynnikiem przyciągającym turystów na obszar i w otulinę Narwiańskiego Parku Narodowego. Okazuje się, że głównymi atrakcjami turystycznymi rejonu Narwiańskiego Parku Narodowego są walory przyrodnicze, spokój oraz formy wypoczynku ściśle związane z istniejącymi walorami przyrodniczymi (głównie wędkarstwo). Jedynie 13% (51 na 383) uważa, że dla turystów mogą być

interesujące walory kulturowe regionu w postaci zabytków, a 9% to samo uważa w odniesieniu do walorów etnograficznych. Choć uzyskane wyniki nie powinny dziwić, mogą one być sygnałem, że dla mieszkańców doliny Narwi walory poza-przyrodnicze środowiska mają znaczenie drugorzędne. Może to m.in. oznaczać zgodę na zwiększającą się antropopresję turystów na środowisko przyrodnicze, w imię milczącego założenia, że właśnie ono jest czynnikiem przyciągającym turystów. Tym samym działania podejmowane w kierunku zwrócenia uwagi turystów na walory kulturowe mogą nie spotkać się ze strony mieszkańców z należytych odzewem. Na znaczenie walorów antropogenicznych dla rozwoju turystyki w konkretnych miejscowościach wskazują głównie mieszkańcy Choroszcz (wymieniając głównie pałac Branickich, kościół, cerkiew i park przy pałacu Branickich), Kruszewa (wskazując „zerwany most”), Surza (ich zdaniem na szczególną uwagę zasługuje muzeum archeologiczno-etnograficzne) oraz Kurowa (wymieniając pałac, w którym mieści się siedziba dyrekcji Narwiańskiego Parku Narodowego). Warto zwrócić uwagę na fakt, iż część respondentów (około 10%) uważa, że czynnikiem przyciągającym turystów do ich miejscowości jest zagospodarowanie turystyczne, a około 5% ankietowanych wymieniło imprezy turystyczno-rekreacyjne i kulturalne.

Tab. 3. Atrakcyjności turystyczna obszaru i otuliny Narwiańskiego Parku Narodowego według mieszkańców doliny Narwi (n = 383)

Tab. 3. Tourist attractions in the area of the Narew National Park and its protection zone, according to the citizens of the Narew River Valley (n = 383).

Czynniki decydujące o atrakcyjności	Liczba odpowiedzi	%
Cisza i spokój	189	49,3
Czyste powietrze	185	48,3
Piękne krajobrazy	181	47,3
Możliwość poznania przyrody	171	44,6
Możliwość uprawiania wędkarstwa	160	41,8
Inne	122	31,9
Możliwość uprawiania kajakarstwa	110	28,7
Możliwość zwiedzania zabytków	51	13,3
Możliwość poznania sposobu życia mieszkańców	34	8,9

Uwaga: respondent miał możliwość wybrania kilku opcji

Note: the respondent could choose more than one option

Zdaniem badanych osób głównymi działaniami, które mogłyby zwiększyć napływ turystów w rejon Narwiańskiego Parku Narodowego powinno być (n=383):

- zwiększenie bazy noclegowej (87% odpowiedzi),
- poprawienie komunikacji lokalnej (44% odpowiedzi),
- zwiększenie liczby punktów gastronomicznych (ponad 42% odpowiedzi),
- zwiększenie promocji regionu (37% odpowiedzi),
- inne działania (27% odpowiedzi).

Komentując powyższe wyniki należy stwierdzić, iż niepokojące jest niedocenia-
nie przez respondentów roli bazy gastronomicznej w rozwoju funkcji turystycznej

regionu. Może to oznaczać, iż mieszkańcy regionu nie są gotowi do działań własnych w tym zakresie. Z kolei fetyszyzowanie roli bazy noclegowej wydaje się być błędem, gdyż obszar i otulina Narwiańskiego Parku Narodowego są bardzo blisko Białegostoku. Po pierwsze należy mieć na uwadze fakt, że duża część odwiedzających rejon Narwiańskiego Parku Narodowego to mieszkańcy aglomeracji białostockiej, a po drugie – wielu turystów przyjeżdżających do doliny Narwi może korzystać z białostockiej bazy noclegowej. Rozwijanie infrastruktury noclegowej na obszarze sąsiadującym bezpośrednio z Narwiańskim Parkiem Narodowym może być działaniem ryzykownym z punktu widzenia przyrodniczego (zwiększenie antropopresji) oraz ekonomicznego (brak całorocznego wykorzystania).

Aż 74% respondentów (283 na 383) uważało, że zwiększenie liczby turystów w rejonie Narwiańskiego Parku Narodowego byłoby korzystne dla mieszkańców. Zaledwie 9% badanych osób jest przeciwnego zdania, a 16% nie ma na ten temat wyrobionej opinii. Powyższe wyniki oznaczają, że mieszkańcy rejonu Narwiańskiego Parku Narodowego są gotowi przyjąć w swojej miejscowości większą liczbę turystów, niż ma to miejsce obecnie. Potwierdza to opinię respondentów przedstawioną w punkcie (b). Oznacza to dużą szansę dla rozwoju funkcji turystycznej na obszarze i w otulinie Narwiańskiego Parku Narodowego, ale może okazać się szkodliwe dla środowiska przyrodniczego, gdy skonfrontujemy odpowiedź na to pytanie z odpowiedziami na pytanie przedstawione w punkcie (c).

Podsumowując przeprowadzone badania należy przede wszystkim przyjąć, że na terenach składających się na obszar i otulinę Narwiańskiego Parku Narodowego mogą występować bardzo różne formy turystyki, przy czym najbardziej pożądane byłoby aby była to tzw. turystyka alternatywna. Turystyka alternatywna w znaczeniu – nie masowa. Jednak bliskość Białegostoku i innych miejscowości sprawia, że w niektórych rejonach doliny Narwi ruch turystyczny może przybrać formy zbliżone do turystyki masowej. Najbardziej zagrożone wydają się być rejony o najlepszej dostępności komunikacyjnej.

Należy również przyjąć, że możliwości rozwijania turystyki w rejonie Narwiańskiego Parku Narodowego powinny być rozpatrywane w podziale na teren samego parku narodowego oraz na jego otulinę.

(1) W przypadku terenu leżącego w granicach Narwiańskiego Parku Narodowego szczególne znaczenie powinny mieć cztery formy turystyki:

- turystyka edukacyjna związana z poznawaniem specyfiki miejscowego środowiska przyrodniczego,
- kajakarstwo, pływanie łodziami, spływ tratwami,
- obserwowanie ptaków (*bird watching*),
- wędkarstwo.

Wspomniane formy turystyki na ogół nie stanowią poważniejszego zagrożenia dla środowiska przyrodniczego i są często dopuszczane na obszarach chronionych. Nie oznacza to jednak, iż są one całkowicie bezkonfliktowe dla przyrody, gdyż w przypadku masowego napływu turystów w rejony lęgówisk ptaków, czy uprawiania turystyki wodnej (oczywiście z wyłączeniem turystyki motorowodnej)

i wędkarstwa w okresie tarła, mogą one okazać się dla środowiska przyrodniczego destruktywne.

Szczególnie ważnym typem turystyki na obszarze Narwiańskiego Parku Narodowego jest i będzie turystyka ornitologiczna oraz fotografowanie przyrody (np. *photo-safari*). Przeprowadzone przez A. Zajączkowską (2000) badania wśród turystów odwiedzających pobliskie Bagna Biebrzańskie wykazały, iż ta forma turystyki przyrodniczej ma coraz większe grono zwolenników, przede wszystkim zagranicą. O ile w przypadku wielu innych rodzajów turystyki Polska nie jest spostrzegana zagranicą jako kraj szczególnie atrakcyjny, w odniesieniu od możliwości uprawiania turystyki ornitologicznej jest uważana za jedno z ciekawszych miejsc w Europie, a według niektórych zainteresowanych również na świecie.

(2) Z punktu widzenia charakteru walorów turystycznych występujących w otulinie Narwiańskiego Parku Narodowego szczególnie preferowane powinny być następujące formy wypoczynku:

- plażowanie i kąpiel,
- piesze wędrówki,
- jazda na rowerze,
- jazda konna,
- narciarstwo nizinne,
- zbieranie grzybów, jagód, ziół leczniczych itp.,
- „szkoły przetrwania” (*survival*),
- pobyty lecznicze,
- zwiedzanie zabytków,
- udział w imprezach kulturalnych, gastronomicznych itp.

Należy się również liczyć z tym, iż w otulinie Narwiańskiego Parku Narodowego będą uprawiane wszystkie formy turystyki wymienione w punkcie dotyczącym terenu parku narodowego.

Wnioski

Z przytoczonych wyżej badań wypływa kilka wniosków. Po pierwsze okazuje się, że z istnieniem obszarów chronionych – niezależnie czy są one w Afryce Środkowej, czy w Europie Środkowo-Wschodniej – wiążą się liczne konflikty między zarządami parków narodowych a miejscową ludnością. Głównymi powodem tych konfliktów są zazwyczaj przepisy ograniczające aktywność gospodarczą w samych parkach narodowych oraz na otaczających je terenach. Czasami źródłem konfliktów są również wywłaszczenia i przejmowanie niektórych terenów przez państwo. Drugim podobieństwem między parkami narodowymi niezależnie od kontynentu jest ich wielofunkcyjny charakter. Z jednej strony są one tworzone aby chronić cenne ekosystemy, ale z drugiej strony mają służyć turystom (m.in. po to, aby wykształcić w nich postawy proekologiczne). Chociaż przyjęło się uważać, że obszary chronione służą przede wszystkim turystom zainteresowanym poznawaniem

przyrody, to jednak badania prowadzone w różnych parkach narodowych i rezerwach wykazują, że pewna część odwiedzających Kibale National Park w Ugandzie i Narwiański Park Narodowy w Polsce przybywa na tereny chronione w celu uprawiania turystyki przygodowej. Znacznie mniej osób odwiedzających parki narodowe jest zainteresowanych turystyką kulturową, co jest o tyle niewłaściwe, iż turystyka kulturowa w większym stopniu (niż turystyka przyrodnicza) stwarza możliwość dania zatrudnienia miejscowej ludności, a ponadto pozwala odciążyć tereny wymagające ochrony przyrodniczej przed nadmiernym ruchem turystycznym. To z kolei może załagodzić część konfliktów występujących między władzami parków narodowych a mieszkańcami otaczających je terenów, co przybliży turystykę na obszarach chronionych do idei nazywanej turystyką zrównoważoną.

Literatura

- Ecotourism*. 1996, Corporacion Nacional de Turismo, Bogota.
- Fennell D.A., 2000, *Ecotourism*. Routledge. London & New York.
- Goodwin H., 1996, *In pursuit of ecotourism*. Biodiversity & Conservation, 5, 3, 277-291.
- Gormsen E., 1997, *The impact of tourism on coastal areas*. GeoJournal, 42, 1, 39-54.
- Halicki S., 2001, *Zagospodarowanie turystyczne NPN i otuliny*. maszynopis.
<http://www.accessugandatours.com/kibale.htm>
<http://www.newafrica.com/maps>
- Kamieniecka J., 1995, *Ekoturystyka zielonym rynkiem pracy*. Instytut na rzecz Ekorozwoju, z. 6, Warszawa.
- Keating M., 1994, *Globalny program działań*. GEA, Warszawa.
- Kellert S.R., 1985, *Birdwatching in American society*. Leisure Sciences, 7, 3, 343-360.
- Kowalczyk A., 2002, *Operat: zagospodarowanie turystyczne*. Plan Ochrony Narwiańskiego Parku Narodowego, Uniwersytet Warszawski/Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pultusku, maszynopis.
- Krippendorff J., 1987, *The holiday makers: understanding the impact of leisure and travel*. Butterworth-Heinemann, Oxford.
- Krzymowska-Kostrowicka A., 1995, *Turystyka ekologiczna i perspektywy jej rozwoju w Polsce*. [W:] Kowalczyk A., (red.), *Zmiany w przestrzeni geograficznej w warunkach transformacji społeczno-ekonomicznej, na przykładzie obszarów wiejskich*. Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Warszawa, 24-32.
- Lisocka-Jaegermann B., 2000, *Las artesanías populares y sus transformaciones contemporáneas. Casos de Ecuador, México y Polonia*. Boletín Geográfico, Universidad Nacional del Comahue, Facultad de Humanidades, Departamento de Geografía, Neuquén – Argentina, 22, 41-72.
- Malaysia national parks*. 1995, Tourism Malaysia.
- Nature tourism in the Lone Star State*. 1996, Texas Parks and Wildlife, Texas Parks and Wildlife Development, Austin.
- Obua J., Harding D.M., 1996, *Visitor characteristics and attitudes towards Kibale National Park, Uganda*. Tourism Management, 17, 7, 495-505.
- Okeyoyin A., 2000, *Okomu National Park; the journey from 1912, Edo State tourism guide, Nigeria*. Ministry of Arts, Culture and Tourism, Edo State, Nigeria, Benin, 10.
- Page S.J., Dowling R.K., 2002, *Ecotourism*. Prentice Hall, Pearson Education Limited, Harlow
- Ponomarów E., 2002, *Ekoturystyka w Narwiańskim Parku Narodowym*. Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, maszynopis pracy magisterskiej.
- Reynolds P., Braithwaite D., 2001, *Towards a conceptual framework for wildlife tourism*. Tourism Management, 22, 1, 31-42.

- Skoczek M., 2000, *El turismo alternativo como factor de cambios en la movilidad espacial en los países andinos*. Boletín Geográfico, Universidad Nacional del Comahue, Facultad de Humanidades, Departamento de Geografía, Neuquén – Argentina, 22, 11-23.
- Szadziński S.S., 1984, *Możliwości i uwarunkowania rozwoju funkcji turystycznych doliny Górnej Narwi*. Ośrodek Badań Naukowych, Białystok.
- The Ecotourism Society, 1998, *Ecotourism statistical fact sheet*. Vermont, The Ecotourism Society
- The Solomon Islands are ready and waiting for you. Travel facts file 1997-1998*. Solomon Islands Visitors Bureau, 1997, Honiara.
- Van de Berghe P.L., 1995, *Marketing Mayas. Ethnic tourism promotion in Mexico* Annals of Tourism Research, 22, 3, 568-588.
- Wallace G.N., Pierce S.M., 1996, *An evaluation of ecotourism in Amazonas*. Brazil, Annals of Tourism Research, 23, 4, 843-873.
- Zajączkowska A., 2000, *Turystyka ornitologiczna na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego*. Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, maszynopis pracy magisterskiej.

Anna Dudek, Andrzej Kowalczyk

TOURISM IN PROTECTED AREAS – OPPORTUNITIES AND THREATS

S u m m a r y

The Rio de Janeiro Conference in 1992 resolved that tourism is one of those forms of human activity that can help control the deterioration of natural environment (particularly forests). Tourism in protected areas, which is most frequently associated with eco-tourism, may assume the form of cultural tourism and adventure tourism. In its empirical part, the research covered the Kibale (Uganda) and the Narew River Valley (Poland) national parks. Based on the research, several conclusions can be formulated. Firstly, the research indicates that there is a lot of conflict between the management of national parks and the local population, regardless of where the national park is located, in Central Africa or Central and Eastern Europe. The main sources of conflict include provisions limiting business activity in the parks themselves and in the surrounding areas, as well as enforced taking over of land by the state. Another similarity revealed between the two parks is their multi-functional character. On the one hand, the parks are established with a view to protecting valuable areas, and on the other they are expected to attract tourists (for example, to develop pro-ecological attitudes). Although it is generally acknowledged that protected areas are aimed to serve tourists who are interested in contact with nature, studies conducted in various national parks and reserves demonstrate that a number of visitors come to protected areas to engage in adventure tourism. A considerably lesser number of visitors are interested in cultural tourism, which is to some extent an unfavourable phenomenon, since cultural tourism to a larger degree than adventure tourism provides employment opportunities for the local population and allows to protect those sensitive areas from excessive tourist traffic. This, in turn, may alleviate some of the conflicts between the management of national parks and the residents of the surrounding areas, which should make tourism in protected areas closer to what is known as sustainable tourism.